Nr. 41. **Toruń, 8. października 1910.** **Rok III.**

KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.

(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech **75 fenygów.** **Ogłoszenia** przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednołamowego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stósownego rabatu. — **Kółka** od ogłoszeń siewów i bydła rozpłodowego płacą tylko **10 fen.** od wiersza.

Szczęść Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować **Połczyński** Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr. W sprawach druku i ekspedycyi oraz wiadomości o ruchu w „Kółkach" **S. Buszczyński**, Thorn, Brückenstr. **Ogłoszenia i reklamy** przyjmuje **K. Zabłocki** Thorn, Brückenstrasse.

Numer Kółkowej organizacyi poświęcony.

OD PATRONATU.

Prawo o stowarzyszeniach i zebraniach z dnia 19. kwietnia 1908 a Kółka rolnicze.

Kółka rolnicze są w myśl wymienionego prawa

a. Stowarzyszeniami **niepolitycznemi,**
   1) gdyż nie zajmują się sprawami ogólnemi, tylko **zawodowo-rolniczemi,**
   2) gdyż i spraw rolniczych bronią tylko sposobem samopomocy Kółka lub Związku kółek, bez zamiaru wpływania na prawodawstwo lub międzynarodowe stosunki.

   Jak Stowarzyszenia niepolityczne nie mają Kółka **żadnych** obowiązków w obec władz policyjnych lub innych — mogą przyjmować jako członków nie tylko kobiety ale i dzieci.

b. Kółka rolnicze odbywają tylko zebrania **zamknięte:**

   t. j. w miejscach zamkniętych, do których tylko członkowie przystęp mają. Goście do tych zebrań mogą być dopuszczeni tylko za osobnem i osobistem pozwoleniem zarządu i zebrania; jako zebrania zamknięte mają prawo do używania polskiego języka.

Uwagi. Zebrań Kółek zatem **nie melduje** się policyi ani **żadnych** innych wobec władzy obowiązków nie ma. Nie melduje się też zebrania mającego założenie nowego Kółka na celu, ale zebranie takie powinno być za pomocą **osobistych zaproszeń** a nie publicznie zwołane. Lokal zawsze powinien nosić napis: »Towarzystwo zamknięte« (»Geschlossene Gesellschaft«) i powinna być ustanowiona kontrola wchodzących u drzwi.

Miejsce zebrania podlega policyjnej kontroli tylko o ile przedstawia **doraźne** t. j. bezpośrednie niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia zebranych.

Udział policyi w zebraniach Kółek rolniczych jest zatem bezprawny. Na przypadek żądania przystępu trzeba udzielić go tylko za protestem, podnosząc bezprawność postępowania.

Nawet w razach uzasadnionego wkroczenia nie ma policya prawa rozwiązywać od razu zebrania, tylko powinna zażądać usunięcia nieprawidłowości.

Wolno się zatem zbierać w prywatnych mieszkaniach, nawet w szopach, stodołach i bynajmniej nie ma potrzeby trzymać się jedynie koncesyonowanych gościńców.

Powyższe ulgi **nie** odnoszą się do zebrań pod **gołem niebem** i **pochodów** na publicznych drogach lub placach. Takowe trzeba najmniej 24 godzin przed zebraniem z podaniem czasu i miejsca do policyi zameldować i uzyskać pozwolenie. Pozwolenia odmówić wolno władzy tylko jeżeli zachodzi obawa zagrożenia bezpieczeństwa publicznego. Zakaz powinien w takim razie nastąpić natychmiast z podaniem powodów (§ 7).

Zabawy taneczne Kółek jeżeli odbywają się w »zamkniętem towarzystwie« (jak wyżej) nie potrzebują meldowania policyi. jeżeli są publiczne t. j. jeżeli wstęp na nie jest ogólny (chociaż za opłatą) dozwolony, to trzeba uzyskać na nie **pozwolenie** policyi.

Teatry amatorskie, deklamacye, pieśni i inne przedstawienia także nie mają udziału w ułatwieniach nowego prawa, i trzeba na nie uzyskać **pozwolenie** policyjne.

Kółka rolnicze są zobowiązane ściśle prze-

strzegać przepisów prawnych powyżej wyłuszczonych. Gdyby pomimo tego władza trudności im robić miała to patronat w myśl życzenia na zjeździe delegatów w Pelplinie dnia 15. 6. 1908 przez ogół delegatów wyrażonego proces taki poprze lub jeżeli to możliwe sam przeprowadzi i do instancyi przeniesie na koszt Związku.

W razie że Kółko, przekraczając powyżej wyłuszczone przepisy prawne, karę otrzyma **zasłużenie**, to patronat nie tylko sprawy tej bronić nie będzie, lecz wyprze się postępowania Kółka, które przez lekkomyślność lub brak rozwagi nie tylko siebie krzywdzi, lecz całemu związkowi szkodzi. Ale i na odwrót żadne Kółko z **źle zrozumianej dobroduszności** nie powinno się poddawać dobrowolnie życzeniom policyi przez prawo nieuzasadnionym — bo i takie postępowanie może się stać szkodliwem. Zresztą uprzejme zachowanie się wobec policyi tylko się poleca, a w każdym razie zachowanie spokoju, godności i **miary**, a unikanie uniesień. Łatwo w uniesieniu o słowo nierozważne, które później odpokutować trzeba. Jednem słowem: postępowanie nasze powinno być ściśle »prawne«.

Jeżeliby sobie władze życzyły danych statystycznych, to prosi się odesłać je do patronatu, który takowych chętnie udzieli. Wszystkie ważniejsze liczby zresztą wydrukowane w naszych sprawozdaniach w »Kłosach«. Statutów na odnośną prośbę udzielić można. W razie wątpliwości prosi się udać się do patrona po radę, którą niezwłocznie przyśle. Przedtem wszakże uważnie przeczytać powyższą instrukcyę trzeba. *(L. P.)*

Środki do dalszego rozwoju Kółek rolniczych.

Praca ks. w. p. *Pełki* wygłoszona na sejmiku w Tucholi. Odczytanie przy zakładaniu nowych Kółek poleca się.

Kółko rolnicze, to szkoła dobrego gospodarowania, to szkoła podniesienia dobrobytu. — Nie dobrze by czynił gospodarz, który by w dzisiejszych czasach chciał się jakby chińskim murem otoczyć i na pojedynkę swą rolę uprawiać — tak sobie po staremu jak to niby czynił ojciec, dziad i pradziad. Nie twierdzę, żeby ojciec dziad i pradziad źle gospodarzyli. Prawdopodobnie oni na dawniejsze czasy dobrze gospodarzyli, lecz czasy się ogromnie zmieniły. Niejedno co dawniej było dobrem, dziś już nie popłaca. Wydatki zaś i podatki rosną jak grzyby po deszczu, a wszystko musi być zapłacone — z ziemi. Czy to państwo, czy kupiec, czy kto inny nie pytają się o to, czy ty tak, czy owak gospodarzysz, tylko wołają: »zapłać«, a gdy nie zapłacisz, to Ci z obory co wyprowadzą i sprzedadzą. —

Koniecznie zatem potrzebna, żeby gospodarz sposoby wynalazł i takowych dobrze użył, aby z ziemi i gospodarstwa jak najwięcj wyciągnął, żeby nietylko starczyło na wydatki, ale jeszcze jakiś grosz odłożyło się do banku.

Ku temu służą właśnie Kółka rolnicze. Jednostka, to zawsze jednostka i dlatego nie jest w stanie tak działać i tego dokonać, co gromada, co wspólne siły; bo tu więcej i może światlejszych głów, które innym zawsze dobrą radą służą — a tak jeden drugiego i wszyscy razem się wspierają.

Z tych kilku słów już wynika konieczność założenia i należenia do Kółka rolniczego.

Zachodzi jednak pytanie, jakie Kółko rolnicze jest najkorzystniejszem i dlatego też najlepiej się zaleca. — Bez wątpienia zaleca się najbardziej to Kółko, które najmniejszy obszar terytorjalny zajmuje. — Która szkoła jest najkorzystniejszą dla dziecka? Otóż bez wątpienia ta szkoła, do której dziecko najbliżej ma i gdzie mało dzieci jest; albowiem i dziecko niestrudzone bieganiem do szkoły z lepszą uwagą wykładu nauczyciela słuchać i nauczyciel dzieci lepiej dozorować i każdem dzieckiem osobno i szczegółowo zająć się może, a stąd dziecko bez wątpienia daleko większe korzyści i nauki osięgnie. —

Wystawcie sobie, Panowie, dotychczasowe Kółka rolnicze lubawskiego powiatu, a pewnie jak u nas, tak i gdzieindziej rzecz się przedstawia. Otóż w lubawskim powiecie były dwa Kółka, jedno w Lubawie, drugie w Nowemmieście. Lubawskie Kółko obejmowało następujące **dziewięć** parafji: lubawsko-złotowską, sampławską, kazanicką, byszwałdzką, rozentalską, grabowską, grodziczeńską, zwiniarską i rumiańską. — Nowomiejskie Kółko obejmowało **siedm** parafji i to nowomiejską, radomińską, skarlińską, kurzętnicką, niemiecko-brzozieńską, tylicką i mrocznieńską. Był to bez wątpienia za wielki obszar, który Kółka te zajmowały. Stąd ani uczęszczania na posiedzenia, ani zapisywania Kłosów i kalendarzy, ani korzyści przez Kółko osięgniętych kontrolować skutecznie nie było można. — Posiedzenia odbywały się w dzień targowy i tylko zimową porą, boć nie można było żądać, aby gospodarz odległy 2—3 mil od miasta często na posiedzenie przybył. — Gospodarz, przybywszy na targ do miasta ma rozmaite interesa do załatwienia. Dzień jest krótki, mróz szkapskom dokucza, a kobieta nagli do domu, tak iż nieraz niepodobna iść na posiedzenie; stąd na sali posiedzeń nieraz były pustki, tak że posiedzenie odbyć się nie mogło. — Gdyby dalej chciano coś zaprowadzić ku polepszeniu gospodarstwa i inwentarza, to niepodobieństwem

jest, aby z tego członkowie z tyle i tak odległych parafji korzystać mogli. — Oprócz tego członkowie jednej parafji nie mają zwykle odwagi udziału brać w dyskusyi lub wypowiedzieć swoje zdanie, wobec członków innych parafji, bo by z nich może kpinkowali lub się wyśmiewali, jak to mówią.

Inaczej rzecz się przedstawia, gdy jest **Kółko parafijalne.** Wszyscy się dobrze znają, dlatego otwarcie mówią i każdy śmiało i bez obawy swoje spostrzeżenia i pytania lub odpowiedzi i rady przedkłada. — W parafjalnem Kółku można sobie dalej wybrać dogodny czas w niedzielę po nabożeństwie, a kontrola uczęszczania na posiedzenie i sposobu gospodarzenia jest nadzwyczaj łatwa, a gdzie dobra kontrola, tam i skutek pomyślny. Uczęszczanie na posiedzenie będzie z rzadkimi bardzo wyjątkami regularne. — Że jest Kółko parafijalne jakby Kółko jednej większej familji, więc można rozmaite wspólne urządzenia zaprowadzić, z których wszyscy członkowie łatwo korzystać mogą. Takimi urządzeniami są: książki pożyteczne, stadniki, ogiery, apteczka, szczepienie przeciw czerwonce, zakupienie narzędzi gospodarczych i inne.

Myślę, że wszyscy, moi Panowie, o tem bez wątpienia przekonani jesteśmy, że najbardziej **Kółka rolnicze parafijalne** się zalecają. Dwóch zdań pewnie pod tym względem niemasz.

Słyszałem jednak rozmaite powątpiewania, które i w innych powiatach powstać mogą, które jednak mojem zdaniem nie są tak ważne i zasadnicze, iżby od założenia Kółek parafijalnych odstąpić trzeba.

1. Otóż mówią niejedni, że założyć Kółko łatwo, lecz kto takowe dalej prowadzić będzie? — Odpowiadam tak: W zgoła wszystkich parafjach prawdopodobnie duszpasterz — już w własnym interesie duszpasterstwa i ponieważ mu na powiększeniu dobrobytu ludu niezmiernie zależeć powinno — ster Kółka obejmie, aby się ten ster parafji a i Kółka czasem w ręce do tego niepowołane nie dostał. Gdy zaś duszpasterz będzie kierownikiem Kółka, nie masz już żadnej obawy. — Zresztą i w przeciwnym razie prowadzenie Kółka nie jest zbyt trudne. Osoba, która by się nadawała na prezesa Kółka, **przy dobrej woli** w każdej parafji się znajdzie — lub się na takiego wykieruje, o czem później jeszcze wzmianka będzie.

2. Inni twierdzą: »jeżeli Kółka parafjalne zakładać będą, to nasze Kółko zginąć musi«. — Było by to źle, gdyby się kto tylko na cudzych barkach opierać i, że tak powiem, cudzym tłuszczem żywić się chciał. Wszak każda parafja, jak doświadczenie pokazało, dosyć członków Kółku dostarczyć może i zwykle tam, gdzie taką niezmierną trwogą o nieutrzymaniu się Kółka przejęci są, znajduje się dosyć światłych ludzi, którzy pracą a nawet samą obecnością swoją na posiedzeniu Kółka bardzo skutecznie działać mogą. Trzeba tylko dobrej woli i początek zrobić a reszta powoli sama się znajdzie, tak iż nareszcie i taki lękliwy i niedowierzający Tomasz powie: »Nie myślałem wcale, że tak pięknie się wszystko ułoży«. Trzeba tylko śmiało naprzód, a nie z założonemi rękami z góry sobie wmawiać, że nie można.

3. Znów inni przejęci są obawą, że Kółko rolnicze tylko powodem będzie do pijaństwa. »Piją teraz« mówią tacy, »a jeżeli Kółko będzie, natenczas jeszcze lepiej pić i nocami grosz marnować będą« — I tę obawę uważam za bezpodstawną. Najprzód nie można z góry takiego sądu wydawać prędzej, aż się przekona o tym. Powtóre zdaje mi się, że takie Kółko może być właśnie środkiem do powstrzymania od bałamuctwa i pijaństwa. Nikt nie może nikomu zakazać szklanki piwa wypić, gdy n. p. po posiedzeniu pomiędzy członkami pogadanka o sprawach na posiedzeniu omawianych się zawiąże. Przez upomnienie zaś w Kółku można łatwo tyle zdziałać, że członkowie i pod tym względem na honor Kółka baczyć będą, aby go nie plamić. Kto zaś niepoprawnym jest, ten hulać będzie, chociażby Kółka nie było. Takiego się upomina i wykluczeniem zagraża.

4. U nas wreszcie słyszałem i ten ważny głos: »Na co Kółko rolnicze, najpierw powinien w Lubawie »Rolnik« powstać. Z tego głosu wynika, że lud uznaje dobrodziejstwo »Rolnika«, i tęskni za nim. Jak u nas, tak prawie w wszystkich powiatach braknie »Rolnika«. Żeby jednak »Rolnik« nietylko istnieć lecz i korzystnie rozwijać się mógł, koniecznie potrzeba założyć Kółka rolnicze parafjalne. Członkowie tych Kółek rolniczych będą także członkami, »Rolnika«, od niego towary sprowadzać i jemu tylko sprzedawać, tak że, »Rolnik« na siłach się wzmocni, rozwinie i błogie owoce wyda. Zakładajcie zatem najprzód Kółka rolnicze w każdej parafji a i Rolnik i inne dla gospodarstwa pożyteczne instytucje, n. p. spółka mleczarska i inne same się znajdą.

Banki i spółki pożyczkowe są dla rolników bez wątpienia potrzebne. One też już bardzo wiele dobrego zdziałały, bo niejednego gospodarza z szponów lichwiarzy zwolniły i od ruiny zachowały. Ażeby te banki i podobne pożyczkowe instytucje jeszcze korzystniej dla rolników pracowały, znów potrzebne są Kółka rolnicze parafialne. Pozwólcie, Panowie na następujące porównanie. Dziecko, przychodząc do

szkoły dostaje rysik lub pióro, tablicę lub zeszyt i książkę. Jeżeli dziecko nie pozna wartości i celu tych, że tak powiem, instrumentów oświaty, wnet i rysik i tablica stłuczone, zeszyt i książka podarte. Dopiero gdy dziecko pod kierownictwem nauczyciela ważność i cel tych rzeczy pozna, wtenczas pocznie takowe szanować i dobrze używać, tak że później i list napisać i na książce się modlić i książkę pożyteczną lub list przeczytać jest w stanie. — Tak się ma rzecz i z rolnikiem. Gospodarz, rolnik bez szkoły, bez Kółka rolniczego — podobny do dziecka bez szkoły. Taki rolnik gospodarzy bez obliczenia, a dochód z rozchodem są z sobą ciągle w zawziętej wojnie. — Źle — Słodki Jezu pożycz — dalej do banku. Bank daje pieniądze, bo ręczyciel pewny. Pieniądze zaś odebrane z banku takiemu gospodarzowi wnet się nie wiedzieć na co — rozeszły i znów trzeba pożyczyć. Koniec będzie ten, że taki gospodarz wreszcie gospodarstwo utraci i jeszcze niejednego ręczyciela porządnie zarwie. — Jeżeli zaś gospodarz skutecznie do Kółka rolniczego należy, nauczy on się, jak grosza najlepiej użyć i gdzie go włożyć, aby jak największy zysk z gospodarstwa wyciągnąć — a pożyczka z banku na dobre mu wyjdzie. Bank daje pieniędzy, a Kółko rolnicze dobrego użytku pożyczki uczy. — Rola jest podstawą naszego bytu i dobrobytu. **Gbur to mur,** a gdy rolnik z ziemi, tej żywicielki nas wszystkich, nic nie wyciągnie — nikt nic mieć nie będzie. Zatem Kółko rolnicze jest najpierwszą i najpotrzebniejszą szkołą rolnika. Więc trzeba jak najwięcej takich szkół zakładać, aby każdemu i najmniejszemu rolnikowi przystęp do tej szkoły umożliwić i ułatwić — a ku temu właśnie najlepiej kwalifikują się Kółka rolnicze parafjalne.

Teraz przyjrzyjmy się bliżej Kółku parafjalnemu. Aby takowe założyć, potrzeba lokalu dla zebrań i odpowiednich osób do prowadzenia Kółka.

Lokal. Zdarzyć się może, że nie można odpowiedniego lokalu dostać, lecz jest to rzadki wypadek. Trudność ta zachodzić może przedewszystkiem przy pierwszem zebraniu względem założenia Kółka. — Jeżeli trudność taka zachodzi, wtenczas można prywatnie niektóre osoby zaprosić do prywatnego mieszkania, gdzie się Kółko założy, protokoł erekcyjny spisze, powiesiwszy przed rozpoczęciem zebrania na dzwiach tablicę z napisem »geschlossene Gesellschaft«. — Kółko już założone odbywa posiedzenie (albo) w gościńcu, a gdy to niemożebnem w prywatnym domu, zawiesiwszy u drzwi ową sławna tablicę. Zresztą już założone Kółko i w karczmie prędzej łaskę znajdzie. — Można sobie jeszcze inaczej postąpić. W każdym powiecie znajduje się przynajmniej jedno Kółko. W lokalu tegoż Kółka — po zameldowaniu lub też bez zameldowania, — zjawiają się osobno zaproszeni niektórzy obywatele z owej okolicy, gdzie ma być Kółko nowe, na posiedzenie. Przy tej okazji zakłada się Kółko, protokół erekcyjny się spisuje — i ci panowie wracają z nim domu i już Kółko jako założone występuje — wręczając wojtowi statuta i spis osób zarządu.

Przy obraniu osób do **zarządu** zaleca się bardzo, aby o ile możności każda wioska w zarządzie zastąpiona była, bo inaczej czuje się taka wioska obrażona i upośledzona. A tego trzeba bezwarunkowo unikać.

Bez wątpienia i pod względem osób odpowiednich trudności zachodzić mogą. Gdzie duszpasterz lub posiedziciel większy lub osoba odpowiednia Kółkiem kieruje, niemasz żadnej obawy. Odpowiedna osoba na krzesło przewodniczącego zresztą zawsze się znajdzie. Jeżeli osoba przewodniczącego nie dosyć jeszcze wyrobiona, wtenczas powinien prezes sąsiednego Kółka, lub wicepatron z początku na posiedzenia uczęszczać, odpowiednie wskazówki dawać, a wnet Kółko samo sobie poradzi, chyba że sobie od czasu do czasu kogoś z odczytem zaprosi.

Odczyty dla posiedzeń nie potrzebują być zbyt uczone i długie, albowiem takie odczyty się dobrze słuchają, lecz nie przynoszą wiele pożytku, bo słuchacze doszedłszy do końca zapomnieli początek. Jeżeli odczyt się wygłasza, natenczas przeczytawszy go cały, trzeba rozpocząć z początku i ustępami czytając każdy ustęp objaśniać i przedyskutować, bo tylko tak bierze się wzgląd na słuchaczy, którzy nietylko słuchać, ale i czegoś nauczyć się mają. Inaczej bowiem pójdzie im jak na niemieckiem kazaniu. Takie odczyty niechże wyjątkiem będą. — Regularnego i najodpowiedniejszego materjału niech dostarczają »Kłosy« z tak zrozumiałymi i praktycznymi artykułami; a dla uzupełnienia lub urozmaicenia dobrze będzie i o »Poradniku« pamiętać. Dalszego materjału dostarczą także książki, które każde Kółko posiadać by powinno. Książek tych powinno posiadać w tyle egzemplarzach, ile wiosek Kółko liczy. Książki mogą być w każdej wiosce u pewnej osoby deponowane dla użytku członków. Do takich książek należą co najmniej: 1. Kalendarz rolniczy. 2. Gospodarz Łyskowskiego. 3. Uprawa i nawożenie roli Tomaszewskiego. 4. Rady sąsiada w chorobach inwentarza. 5. Zwierzę domowe w zdrowym i chorym stanie przez Dr. Stenerta.

Ot! Jak wielki, niewyczerpany materjał, który z pożytkiem wielkim do czytania na posiedzeniach służyć może. Oprócz tego powinna kasa każdego Kółka jeden egzemplarz »Kłosów« i

»Poradnika« specyalnie dla Kółka abonować, a roczniki uprawione z czasem piękny zbiór pożyteczny wykażą.

Kółko ma być **szkołą** rolnika; nauka zatem powinna się jak **najczęściej** odbywać, bo inaczej korzyść mała lub żadna. Chwalebnem byłoby, gdyby posiedzenia odbywały się dwa razy w miesiącu, koniecznie zaś potrzeba, aby takowe odbywały się przynajmniej raz w miesiącu, i to przez cały rok, a nie tylko zimową porą. Jeżeli bowiem posiedzenia odbywają się tylko w zimowem półroczu, a Kółko jest zbieraniną z różnych i odległych parafji, to wtenczas niejedno posiedzenie dla braku członków wypadnie, a jaki wtenczas pożytek z Kółka być może? —

Kółka dążeniem powinno być, pozyskać jak najwięcej członków i ich do jak najregularniejszego uczęszczania na posiedzenia zachęcić i doprowadzić. — Natura ludzka już jest taka, że się kieruje zasadą »do ut des«, że chce mieć jakiś zysk. Atoli ucztę duchową, odczyty i t. p. rzeczy nasz lud przeciętnie mało jeszcze ceni. Widać to przy abonowaniu gazet. Najwięcej abonentów liczą gazety około nowego roku — bo się dostanie kalendarz i inne podarki darmo, a to ciągnie lepiej od magnesu duchowego. A więc takiego magnesu materyalnego i namacalnego powinno i Kółko użyć.

Takimi zaś sposobami przyciągającymi są:

1. Zamówienie mszy św. przy śmierci każdego członka i branie udziału w pogrzebie kościelnym.
2. Apteczka dla użytku członków.
3. Szczepienie świń tylko członków przeciw czerwonce za opłatą tylko za serum etc.
4. Stadniki i knury Kółka.
5. zabawa wspólna z loteryą, grami śpiewami i tańcem.

Ad 4. Że Kółka posiadać powinny ile możności własne stadniki rasowe, chyba każdy przyzna. Aby się jednak uchronić przed wypadkami, trzeba stadnika zabezpieczyć. Zabezpieczenie kosztuje grube pieniądze. Nasze Kółko płaci za dwa stadniki 50,30 mk. (42 + 8,30), w drugim roku przyjdzie »nachschuss« piękny, tak że zabezpieczenie kosztuje około 38 mk. za stadnika jednego. Dlaczego cudze towarzystwa mają ściągać te zyski, niech one u nas pozostaną. Pozwalam przeto sobie przedłożyć następujący wniosek. Każde Kółko niech płaci od stadnika rocznie 20 mk. do kasy patronackiej, Kółko które stadnika nie posiada może tylko 10 mk. Kasa patronacka lokuje pieniądze w banku. W razie wypadku — który nadzwyczaj rzadkim jest, płaci kasa patronacka na zakupienie nowego stadnika około 400 mk. — Z czasem kapitał poważnie urośnie, że i składki zniżyć i też na inne cele n. p. powiększenie rozmiarów »Kłosów« i inne urządzenia pewną sumę uchwalić można. Proszę tylko się nie za wiele namyślać nad tym pożytecznym wnioskiem i śmiało do dzieła przystąpić przez odpowiednią uchwałę, — bo inaczej mógłby się czasem wobec przewlekających pertraktacji etc. kometa zjawić i koniec świata spowodować, a wtenczas było by już po kaczaku. —

Ad 5. Każdy się bawi. Uczciwej zabawy też nikomu zabronić nie można. Taka zabawa posiada siłę wprost magnetyczną. Nie należy głowa familji do Kółka, — wtenczas nie może też jego familja w zabawie udziału brać. W domu jego powiadzą sobie: »Towarzystwo tam dobre, są księża, jest ten i ta, ci i ci« — a my nie. Czy my gorsi? — My też musimy tam być. Ojcze, zapisz się do Kółka!« Początkowo taki ojciec może tylko przymusowo należy do Kółka — jest raz i drugi na posiedzeniu, usłyszy to i owo, spodoba mu się i z czasem stanie się z chęcią i z zamiłowania członkiem Kółka. — Zabawa taka, raz w roku, koniecznie potrzebna. Nie damy my jej ludowi, wtenczas inni aż za obficie lud nasz zabawiać będą, aby go nam z ręku wydrzeć, a tedy biada nam!

Ku zachęceniu do jak najregularniejszego uczęszczania na posiedzenie, nadaje się książka kontrolowa i nagroda. W książce tej po każdem posiedzeniu odbiera każdy członek bez przyczyny nieobecny — krzyż. Nie jest to krzyż pour le mérite, ale krzyż niedbalstwa i lenistwa. Kto ma poczucie honoru jako członek Kółka, ten będzie się starał jak najregularniej posiedzenia zwiedzać. To poczucie honoru, połączone z uświadomieniem celu i zamiłowanie do sprawy, trzeba się starać członkom wszczepić, a wtenczas i odwiedzanie posiedzeń będzie regularne, zwłasza jeżeli się o to starać będą, aby posiedzenie było zajmującem. Dla tych, którzy przy końcu roku wcale lub najmniej krzyżów mieć będą, wyznacza się stosowne nagrody. — Są Kółka, które piękną sumą pieniężną wykazać się mogą, lecz ten kapitał jest martwy. Prawda że przynosi odsetkę, ale marny to zysk wobec korzyści, któreby się osięgnęło przez rozmaite praktyczne i przyciągające urządzenia, o których wyżej wspomiałem, a które znów tylko w Kółku parafijalnem są możliwe.

Na koniec kilka danych z naszego powiatu. Dwa Kółka istniały w naszym powiecie, lubawskie i nowomiejskie. Lubawskie obejmowało 10 parafji, nowomiejskie 7. Parafje Szwarcenowo, Lipinki, Łąkorz i Ostrowite miały kiedyś też własne Kółko, które jednak prawdopodobnie ze śmiercią Ks. prob. Januszewskiego

w Ostrowitem zasnęło. — Przyjrzyjmy się Kółku lubawskiemu. Obejmowało ono 10 parafji z liczbą 22 132 dusz, z których w roku 1907 razem 137 do Kółka należeli, i to

z parafji	lubawskiej	17
„ „	złotowskiej	9
„ „	kazanickiej	24
„ „	rożentalskiej	27
„ „	sampławskiej	12
„ „	grabawskiej	6
„ „	prątnickiej	17
„ „	grodziczeńskiej	8
„ „	zwiniarskiej	14
„ „	rumiańskiej	3

Trzecia część tych członków — 45 sztuk — była niepłacąca. Obecnie istnieje w miejsce Kółka lubawskiego 7 Kółek z liczbą 440 członkami. Jeżeli się doliczy Rumian, gdzie jeszcze Kółko się założy z liczbą przynajmniej 60 członkami, natenczas wynosić bedzie liczba członków około 500 — zamiast 137, liczba ta zaś ciągle wzrastać będzie. Mianowicie liczy Lubawa 50 członków, Sampława 30, Kazanice 60, Rożental — Grabowo 131, Prątnica 45, Grodziczno 38 Zwiniarz 86.

A teraz Kółko nowomiejskie. Kółko to obejmuje 7 parafji z liczbą 17952 dusz, i liczy razem 43 członków i to z parafji: nowomiejskiej 8, radomińskiej 9, kurzętnickiej 14, tylickiej 6, niemiecko-brzozieńskiej 5, skarlińskiej 1, mrocznieńskiej 0. Razem 43 członków.

Jeżeli się zważy, że codopiero założone Kółko w Szwarcenowie już 30, a w Skarlinie 35 członków liczy — razem zatem 65 członków, natenczas każdy przyznać musi, że przy utrzymaniu dotychczasowego Kółka nowomiejskiego, które będąc zbieraniną z 7 parafji i tylko 43 członków liczy — obstawać nie można, bo parafialne Kółka i poważnie większą liczbę członków wykazują i lepiej i korzystniej dla członków działać mogą. — Kapitału liczyło Kółko w styczniu 321,80 M., które niestety ugorem leżą — dla zbieraniny z tyle parafji nic zaprowadzić nie można. Posiedzenia odbywały się tylko zimową porą, lecz i wtenczas dla braku dostatecznej liczby członków nieraz wypadać musiały. Mam nadzieję, że wreszcie się przejrzy, nie będzie się przy zbieraninie szczupłej Kółka tego obstawać, a dalsze Kółka parafjalne w Radomnie, Mrocznie, Kurzętniku i może w Niem.-Brzoziu się założy.

W tej sprawie stawiam wniosek, aby walne zebranie delegatów uchwałę powiatu lubawskiego z dnia 14. lutego pochwyciło i pp. wicepatronom zakładanie — o ile możności — Kółek parafialnych poleciło. —

Na tem kończę mój referat. Do pracy, do pracy, panowie do pracy rzetelnej nad ludem naszym, a Pan Bóg i Najświętsza Panna nam dopomogą.

Ruch w Kółkach.

Biskupie-Papowo. Kółko odbyło swe posiedzenie przy udziale 12 członków, jednego gościa. Wykład wygłosił p. Drewek „o przechowaniu kartofli“. Gość referował „dla czego przerzedła taczy na gospodarstwo nabiałowe.

Zarząd.

Zebranie Kółka rolniczego w **Kaszczorku** odbyło sie d. 18. września przy udziale 15 członków i 1 gościa. Zebranie zagaja przewodniczący i odczytuje o ręcznych siewach a rzędowych, nad czem rozwinęła się obszerna dyskusya, przyczem przeszło zebranie do sztucznych nawozów, następnie uchwalono zebrania miewać co drugą niedzielę miesiąca o 4-tej po południu, na koniec przyjęto p. Talaśka jako członka. Przyszłe zebranie d. 9-go października o 4-tej po południu. *Zarząd.*

Działo się w **Golubiu** dnia 10-go września. Na zebraniu Kółka rolniczego, które zagaił w zastępstwie p. przewodniczącego p. sekretarz Loga, członków było obecnych 24 i 3 gości. Po przeczytaniu protokółu odczytał p. Loga I. odczyt »Uprawa żyta po ziemniakach« II. »O wałowaniu oziminy« nad któremi wywiązała się ożywiona dyskusya. Przy wolnych wnioskach zgłosiło się 3 nowych członków. Przyszłe zebranie odbędzie się 9-go października, o liczny udział prosi z powodu ważnych spraw

Zarząd.

W **Łasinie** zebranie Towarzystwa rolniczego w czwartek 13. października o 5 godz. po południu w lokalu p. Szlosowskiego.

Zarząd.

W **Lipuszu** odbędzie się zebranie Kółka rolniczego w niedzielę, dnia 9. października o godz. 1. po południu w lokalu bankowym. O liczny udział członków prosi *Zarząd.*

Zebranie Kółka rolniczego na parafię złotowską odbędzie się w **Złotowie** w niedzielę 9-go paźdz. 1910 o godzinie 12-tej w poł. u p. B. Lamparskiego. O liczny udział prosi *Zarząd.*

Pierwsze posiedzenie samoistnego Kółka rolniczego w **Parchowie** odbędzie się na sali p. Weissa dnia 9. X. t. r. o godz. 1½ po poł. Na porządku dziennym przedewszystkiem wybór zarządu. O liczny udział członków prosi *X. Omańkowski*
dotychczasowy zastępca prezesa.

W **Szwarcenowie** odbędzie się zebranie Towarzystwa rolniczego na parafię szwarcenowską w niedzielę, dnia 9. października o godz: 5. po poł. w lokalu p. Rutkowskiego. *Zarząd.*

Zebranie Kółka rolniczego na parafię sulęcką odbędzie się w niedzielę 9. b. m. o 1 godzinie na sali pani Bykowskiej w **Sulęczynie.** *Zarząd.*

Franciszek Goeschke. *Ogród wiejski*, popularny podręcznik do zakładania i pielęgnowania małych ogrodów, wydanie trzecie, z 83-ma rycinami w tekscie, z piątego wydania poprawionego przełożył Stanisław Schönfeld, Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa, Kraków, G. Gebethnera i Spółka, 1910 r., 8-ka, str. 157. Cena 1,50 M. z frco przesyłką 1 M. 60 fen. u K. Zabłockiego w Toruniu.

Autor niniejszego podręcznika, Franciszek Goeschke, jest znanym fachowcem, królewskim dyrektorem ogrodnictwa i nauczycielem przy Królewskim Instytucie Pomologicznym w Proszkowie na Śląsku; spolszczył ją zasłużony w swej specyalności autor i praktyk, p. Stanisław Schönfeld. Samo dziełko jest pracą konkursową, uwieńczoną dyplomem; honorowym przez Towarzystwo Popierania Ogrodnictwa w Państwie Pruskiem. W przekładzie polskim doczekało się ono już trzeciego wydania. Wszystko to są tytuły, świadczące o wielkiej pożyteczności tego dziełka, którą już i praktyka stwierdzić zdążyła.

Formularz do zapisania „Kłosów“

na czwarty kwartał 1910.

Załączony kwit prosimy odciąć, podpisać i oddać na poczcie lub listowemu wraz z pieniędzmi.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt die Zeitschrift „Kłosy“ aus Thorn (13. Nachtrag zur Zeitungspreisliste) für die Monate Oktober, November und Dezember 1910 und zahle an Abonnement 75 Pf. u. 12 Pf. Bestellgeld).

Imię, nazwisko i adres zamawiającego.

....

....

....

....

Obige 75 Pf. (und 12 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt

.... den .... 1910.

Kaiserl. Post.....................

Codziennie świeżo upalone
kawy z własnej palarni.
Skład kolonialny
win i cygar.
Fabryka najdelikatniejszych
likworów stołowych.
Carl Matthes,
TORUŃ, Seglerstr. 26.
TELEFON No. 8.

Oryginalne **żyto petkuskie Lochowa** sprzedaję
z plombą hodowcy przy cenach:
M. 28 przy odbiorze do 1000 kilo,
M. 27 « od 1000—5000 kilo,
M. 26 « ponad 5000 kilo
z wysyłką ze stacyi hodowcy, ekskl. worka i proszę o łask. liczne, możliwie zbiorowe zamówienia.

B. Hozakowski Toruń (Thorn).

Spółka Parcelacyjna w Lubawie

kupuje, sprzedaje i parceluje posiadłości ziemskie na własny i cudzy rachunek, pośredniczy w kupnie, sprzedaży i dzierżawie.

Jako najlepszą lokatę kapitałów poleca się
5-procentowe hipoteki pierwszorzędne
pod gwarancyą), od których dla wygody nabywców płacimy procenta sami.
Od depozytów płacimy 5 procent za półrocznem wypowiedzeniem.
Adres: Spółka Parcelacyjna Lubawa — Loebau Wpr.
(Biuro znajduje się w lokalu Banku ludowego.)

Bank Ludowy
E. G. m. u. H.
TORUŃ
przyjmuje depozyta począwszy od 1 marki płacąc od $3^1/_2$—5%.

K. Zabłocki w Toruniu

poleca

Sikorski. Gospodarstwo rybne . .	6.—
Bardzki. Cztery nauki gospodarskie dla włościan	0.75
Skarbek. Gospodarstwo narodowe stosowane. Znajomość kraju — Rolnictwo	2.50
Krafft Dr. Guido. Uprawa roślin gospodarskich na podstawie nauki i praktyki.	5.—

Pankalla & Krenz

Przedsiębiorstwo melioracyjne i miernicze

Toruń tel. 511.
ul. Fryderyka 14.

Poznań tel. 819.
ul. Wiktorji 2.

(Żyrokonto w Banku Związku Spółek Zarobkowych.)

wykonuje pod ścisłym nadzorem:

1. **drenowania** na probostwach, na mniejszych i większych majątkach, dla spółek drenarskich;
2. **budowle kanałów** otwartych i krytych;
3. **melioracje łąkowe** przez nawodnianie i osuszanie;
4. **pomiary** wszelkiego rodzaju.

Szybkie wykonanie i ceny najtańsze.

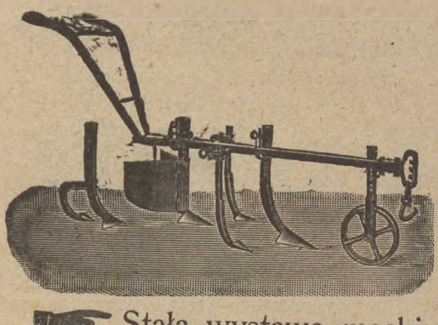
Dojazdy informacyjne bezpłatne i bez zobowiązania interesentów.

H. CEGIELSKI Tow. akc. Filja w GRUDZIĄDZU

TELEFON 211.

(Graudenz, Pohlmannstr. 19) obok poczty.

Najstarsza jedyna największa fabryka polska



poleca
najnowsze i najlepsze kartoflarki **„Alexandra“**, najnowszy oryginalny **„Hellera“** pług z pogłębiaczem, pługi **„Rekord“** dwuskibowe i w giętych słupicach, pługi **„Sęp“** do głębokiej órki jednoskibowe, brony oryginalne **„Laaka“**, spulchniacze i walce wszelkich systemów, pierwszorzędne parowe garnitury angielskiej firmy **„Davey Paxmann & Co., Litd. Colchester“**, prasy do słomy **„Welgiera“**, wialnie **„Roebera“**, parowniki i t. d. — słowem wszelkie w zakres rolnictwa wchodzące **narzędzia i machiny** po cenach umiarkowanych.



Stała wystawa machin i narzędzi rolniczych w podwórzu filji w Grudziądzu.

Franc. Całbecki, **generalny zastępca na Prusy Zachodnie i Wschodnie, Krainę i Pomorze.**

Nakładem i pod redakcyą Patrona Dr. L. Połczyńskiego, Wysoka. — Druk S. Buszczyńskiego w Toruniu.